

W ciągu kilku lat banany mogą zniknąć ze sklepowych półek

data aktualizacji: 2019.08.14



Do Ameryki Południowej, skąd pochodzi najwięcej bananów, sprzedawanych na światowych rynkach, dotarły grzyby Fusarium, które zniszczyły plantacje bananów na półkuli wschodniej. W ciągu kilku lat ten owoc może zniknąć ze sklepowych półek - alarmuje "Fakt".

Władze Kolumbii potwierdziły w ubiegłym tygodniu, że do kraju dotarł zabójczy dla bananowców grzyb Fusarium. Gospodarka tego kraju w tak dużym stopniu zależy od eksportu bananów, że władze ogłosiły stan wyjątkowy - relacjonuje Fakt.

Region to bananowe zagłębie - oprócz Kolumbii, sąsiedni Ekwador i pobliskie Gwatemala i Kostaryka to cztery z pięciu krajów, które uprawiają najwięcej bananów na świecie. Jeśli zaraza rozprzestrzeni się w tych krajach, a naukowcy nie znajdą szybko skutecznej substancji grzybobójczej albo nie wyhodują nowych, odpornych odmian bananowców, żółte owoce zaczną szybko drożeć, a w ciągu kilku lat mogą całkiem zniknąć z rynku - alarmuje Fakt.

Portal przypomina, że przed 50-ciu laty na rynku dominowała smaczna odmiana Gros Michel, która jednak całkowicie zniknęła z rynku po tym, jak uprawy zaatakował grzyb, wywołujący tzw. chorobę panamską.

Czytaj więcej na stronie [fakt.pl](https://www.fakt.pl)

Źródło: <https://www.wiadomoscihandlowe.pl/artykuly/w-ciagu-kilku-lat-banany-moga-zniknac-ze-sklepowyc,56200>